

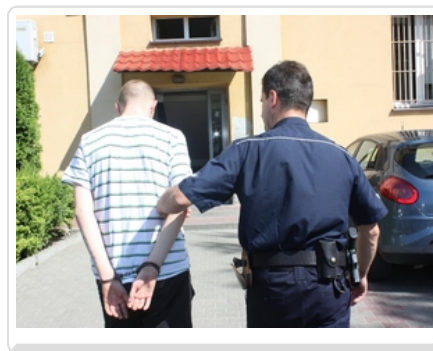
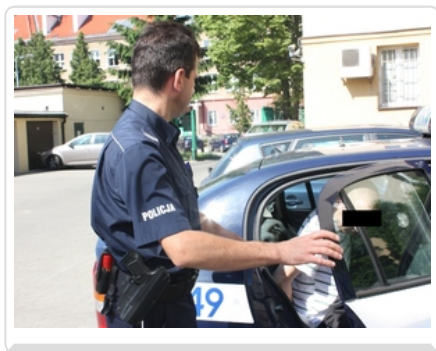
Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

ZAREAGOWAŁ PO SŁUŻBIE I ZOSTAŁ NAPADNIĘTY

Data publikacji 01.06.2011

W ręce mokatowskich stróżów prawa trafił 25-letni Adam P. Mężczyzna został ujęty przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej, po tym jak zaatakował policjanta z bielańskiej komendy. Funkcjonariusz w czasie wolnym od służby podjął interwencję widząc, że kilku agresywnych mężczyzn awanturuje się z pracownikiem ochrony. Za czynną napaść na funkcjonariusza zatrzymanemu grozi kara do 10 lat więzienia



Funkcjonariusze zostali wezwani na ulicę Raławicką. Z przekazanych informacji wynikało, że będący na miejscu policjant potrzebuje pomocy. Kiedy mokatowscy stróże prawa pojawili się pod wskazanym adresem okazało się, że został on zaatakowany przez dwóch mężczyzn. Jednego z nich ujął patrol Straży Miejskiej.

Z relacji policjanta, na co dzień pracownika bielańskiej komendy wynikało, że gdy około 21.40 wracał z pracy zauważył w rejonie bazaru grupkę osób awanturujących się z pracownikiem ochrony. Widząc co się dzieje, funkcjonariusz zaalarmował swoich kolegów, prosząc o wsparcie. W tym momencie podeszło do niego dwóch mężczyzn, którzy zachowywali się wulgarnie. Kiedy policjant pokazał im służbową legitymację, wzbudziło to w nich jeszcze większą agresję. W ręku jednego z nich funkcjonariusz zauważył przedmiot przypominający nóż. W tym momencie wyciągnął broń, ale żaden z napastników nie reagował na jego polecenia, próbując go zaatakować. Na miejscu pojawili się zaalarmowani o zdarzeniu funkcjonariusze Straży Miejskiej, którzy schwytali jednego ze sprawców.

Policjanci przewieźli 25-letniego Adam P. do mokatowskiej komendy. Badanie jego stanu trzeźwości wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Dzisiaj mężczyzna zostanie przesłuchany w prokuraturze, gdzie prawdopodobnie usłyszy zarzut czynnej napaści na funkcjonariusza. Funkcjonariusze wystąpili również z wnioskiem o jego tymczasowe aresztowanie. Za to przestępstwo grozi mu kara do 10 lat więzienia. Mundurowi natomiast poszukują drugiego ze sprawców.

bw/mb